



**Walczymy o pieniądze
na zielone inwestycje**
Strona 6



W Bełchatowie widać pierwsze oznaki wiosny. Pojawiły się kolorowe krokusy, kwitną „bазie”...

dzieje się w mieście

polub nas



www.facebook.pl/belchatow



Instagram

#lubie_belchatow

YouTube

Zasubskrybuj

youtube.pl/miastobelchatow

włącz dzwonek

Konkurs wielkanocnych ozdób



Kilkadziesiąt prac wpłynęło na konkurs „Ozdoby Wielkanocne” ogłoszony przez MCK Bełchatów. Autorami świątecznych stroików są uczniowie

szkół podstawowych. O tym, które najbardziej spodobały się jury, dowiemy się 26 marca, na kiedy to zaplanowano ogłoszenie wyników.

fot. MCS Bełchatów



Bieg Tropem Wilczym w maju

Na 16 maja zaplanowana jest tegoroczna edycja „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” – poinformowało Miejskie Centrum Sportu. Do pokonania będzie symboliczny dystans 1963 metrów ze startem i metą w Parku Olszewskich. Zapisy mają ruszyć wkrótce – szczegóły na mcs.belchatow.pl.

Wystawa na 100-lecie OSP



Muzeum Regionalne przygotowuje wystawę tematyczną z okazji 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Bełchatowie i 120-lecia Związku Ochotniczych Straży

Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Wśród eksponatów znajdują się mundury, hełmy, sprzęt gaśniczy i wiele innych.



Bełchatów

www.Belchatow.pl, wydawca: Urząd Miasta Bełchatowa

Adres redakcji: 97-400 Bełchatów, ul. Kościuszki 1, e-mail: a.duda@um.belchatow.pl

Zespół redakcyjny: Aleksandra Duda-Andrzejewska (ADA), Anna Przydryga (AP), Krystyna Rogowska (KR)

Grafika, skład i łamanie: Tomasz Kałużyński, foto: Piotr Kurzydłak

Druk: DB PRINT Polska, ul. Chrzanowska 32, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 5000



Mariola Czechowska
Prezydent Miasta Belchatowa

Drodzy Mieszkańcy,

zbliżają się Święta Wielkiej Nocy. Niestety wszystko wskazuje na to, że ponownie będzie to Wielkanoc inna niż ta, do której przywykliśmy – bez rodzinnych spotkań, zwyczajowych odwiedzin i wyjazdów. Spędzimy je w domach, w gronie najbliższych.

Życzę Państwu, aby były to dobre dni. Pełne radości ze zmartwychwstania Chrystusa, wzajemnej życzliwości, a także odpoczynku od trosk i codziennych zmartwień. Aby w tym trudnym dla nas wszystkich czasie – czasie pandemii – Święta Wielkiej Nocy przyniosły wytchnienie, pokrzepienie, miłość oraz refleksję nad tym, co jest najważniejsze, najcenniejsze i najpiękniejsze w życiu każdego człowieka i nas wszystkich. Niech upłyną one w dobrym zdrowiu, spokoju i rodzinnym ciepłe, co da inspirację oraz pozytywną energię do realizacji nowych wyzwań, marzeń, planów.

Mariola Czechowska

Świąteczna pomoc dla potrzebujących i samotnych

Od lat w Wielką Niedzielę prezydent Mariola Czechowska wspólnie z ks. dziekanem Zbigniewem Zgodą oraz druhami z OSP Belchatów organizowali Miejskie Śniadanie Wielkanocne. W ubiegłym roku, z uwagi na epidemię i obowiązujące obostrzenia, miasto zmieniło formułę świątecznego śniadania. Zamiast spotkania w Oratorium przy wspólnym stole do potrzebujących, chorych oraz samotnych mieszkańców trafiły paczki z żywnością. Tak samo będzie i tym razem.

– Epidemia nie pozwala nam zorganizować naszego tradycyjnego Miejskiego Śniadania Wielkanocnego. Nie chcemy zostawiać potrzebujących bez świątecznego wsparcia. Zdecydowaliśmy, że i tym razem najlepszym rozwiązaniem będą paczki z wielkanocną żywnością. Druhowie z belchatowskiej OSP rozwiną je bezpośrednio do potrzebujących – tłumaczy Mariola Czechowska, prezydent Belchatowa. W sumie otrzyma je ponad 130 osób, wśród nich m.in. podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej czy Schroniska dla Osób Bezdomnych.

– W paczkach znajdują się produkty,



Paczki z wielkanocnym jedzeniem trafią do ponad 130 osób

z których będzie można przygotować świąteczne potrawy. Wśród nich m.in. barszcz biały, kielbasa, jajka. Nie zabraknie też tradycyjnej, warzywnej sałatki, wielkanocnej babki i chleba. Na najmłodszych czeka zaś słodka niespodzianka – mówi Krzysztof Franczyk, naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Belchatowie. Żywność dotrze

do potrzebujących tuż przed Wielkanocą. – Pierwsza tura paczek będzie rozwożona w Wielki Piątek, kolejna w Wielką Sobotę. Dzięki temu, każdy na spokojnie będzie mógł przygotować swoje wielkanocne smakołyki – podsumowuje Krzysztof Franczyk z OSP Belchatów.

ADA



Jaki będzie Bełchatów za kilkadziesiąt lat? Jak będzie się rozwijać i w jakim kierunku zmierza? Z prezydent Mariolą Czechowską, rozmawiamy o przyszłości naszego miasta a także o tym, dlaczego sprawiedliwa transformacja to olbrzymia szansa dla Bełchatowa i całego regionu łódzkiego

Potrzebujemy odpowiedzialnych decyzji

Ograniczenie wydobycia węgla, a co za tym idzie przejście na tzw. zieloną energię, to jedno z głównych założeń unijnej polityki klimatycznej. Budzi to wiele pytań o przyszłość Bełchatowa, który można powiedzieć, że „na węglu wyrósł. Szansą może być sprawiedliwa transformacja.

Mariola Czechowska: Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że o tym, jaki będzie Bełchatów za 20 czy 30 lat, decyduje się tu i teraz. Wyzwań, jakie staną przed nami w perspektywie najbliższych kilkadziesiąt lat, będzie sporo. Spadek zatrudnienia, nierówności społeczne, starzenie się społeczeństwa czy wysokie saldo migracji to tylko niektóre z nich. Dlatego mocno angażujemy się w pozyskanie funduszy w ramach sprawiedliwej transformacji, bo to olbrzymia szansa na rozwój naszego miasta i regionu. Chodzi o zwiększenie jego potencjału oraz rewitalizację terenów, które ucierpiały w wyniku intensywnej eksploatacji złóż, ale przede wszystkim zniewielowanie gospodarczych i społecznych skutków nadchodzących przemian. Aby starać się o środki, konieczne jest opracowanie Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji. Dokument, nad którym właśnie pracujemy w ramach zespołu powołanego przez Marszałka Województwa łódzkiego, uwzględnić będzie całe spectrum celów oraz działań, jakie chcemy podjąć. Wszystko po to, by czekające nas zmiany można było przeprowadzić w taki sposób, aby nasi mieszkańcy nie byli przez nie poszkodowani oraz byśmy mogli zapewnić im realną zawodową alternatywę.

Mówimy tu o dużych pieniądzach - 3,5 mld euro dla całej Polski z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji oraz ponad 1,6 mld euro z polityki spójności. Środki te mają być rozdysponowane pomiędzy kilka regionów górniczo-energetycznych.

M.Cz.: W sumie do łódzkiego popłynąć może około 1,9 mld euro. Nad tym, by tak się stało, pracujemy intensywnie wspólnie z marszałkiem oraz innymi samorządow-



cami, a nasze zaangażowanie w proces Sprawiedliwej Transformacji odbywa się na wielu płaszczyznach. Do wspomnianego wcześniej Terytorialnego Planu zgłosiłam kilkanaście pomysłów, tzw. fiszek dotyczących najistotniejszych moim zdaniem aspektów transformacji w trzech głównych obszarach - społecznym, gospodarczym oraz ochronie środowiska. Mam tutaj na myśli np. tworzenie warunków do nowych inwestycji na terenie Bełchatowa, dostosowanie do zmian klimatu poprzez budowę odnawialnych źródeł energii czy rozbudowę niskoemisyjnego transportu, ale nie tylko. Kluczem do udanej transformacji może być rozwój nowych, innowacyjnych technologii, start-upy oraz szkolenie i przekwalifikowanie kadry. Do efektywnej produkcji energii ze źródeł odnawialnych, potrzebni będą bowiem fachowcy. Jestem przekonana, że Bełchatów może być w tym zakresie zaplecem inżynierów dla całego kraju. Równie istotny w procesie transformacji będzie rozwój kolei. Przypomnę, że wniosek, jaki do rzą-

dowego programu Kolej Plus złożyliśmy z marszałkiem i gminą Kleszczów przeszedł wstępną kwalifikację i jest już w następnym etapie naboru do rządowego programu Kolej Plus. Jestem przekonana, że pozwoli to na większe otwarcie Bełchatowa, a w konsekwencji ściągnięcie do naszego miasta nowych inwestorów. Bez wątpienia to także jeden z ważniejszych elementów zrównoważonego transportu, który świadczy o nowoczesności i właściwym kierunku rozwoju naszego województwa. Jest to niezwykle istotne w kontekście naszych starań o środki z funduszu sprawiedliwej transformacji.

Wpływ na podział unijnych pieniędzy będą mieć Terytorialny Plan Sprawiedliwej Transformacji i strategia rozwoju województwa, które określą kierunki rozwoju całego regionu łódzkiego, co bezpośrednio przełoży się na wiele sfer życia mieszkańców.

M.Cz.: Chcę w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że w całym procesie transformacji najważniejsi są ludzie. Chcemy, żeby przygotowywane dokumenty i ich założenia były bliskie każdemu bełchatowianinowi. To ważne, aby bełchatowianie aktywnie uczestniczyli w ich opracowaniu. Tutaj liczy się każda opinia i każdy pomysł. Szansą na włączenie się w prace jest udział w konsultacjach społecznych, które ogłosił marszałek. Swoje uwagi i propozycje można zgłaszać do 9 kwietnia. Jestem głęboko przekonana, że dzięki temu uwzględnione zostaną sprawy najbardziej istotne dla mieszkańców - rozpoczynając od przemysłu i przedsiębiorczości, a na sytuacji demograficznej i społecznej kończąc. Trzeba mieć świadomość, że w Polsce są regiony, które będą miały pierwszeństwo w otrzymaniu unijnych pieniędzy, jak chociażby Śląsk. Wierzę jednak, że działając wspólnie mamy duże szanse, aby znaleźć się na liście województw, do których popłynie wsparcie. Robię wszystko, by tak się właśnie stało.

Dziękuję za rozmowę

Miasto podpisało umowę na modernizację ulicy Kwiatowej. Ta ważna dla mieszkańców inwestycja ma ruszyć w najbliższych tygodniach. Prace kosztować będą 5,5 mln zł. Ponad połowę pokryją środki rządowe, resztę dołożą miasto i powiat

Remont ulicy Kwiatowej coraz bliżej

Biegająca przez centrum Bełchatowa ulica Kwiatowa stanowi ważny ciąg komunikacyjny miasta. Niebawem ruszy jej kompleksowa przebudowa. – Czekamy, aż wykonawca przygotuje projekt organizacji ruchu na czas robót. Po jego zatwierdzeniu będziemy mogli odpowiednio zaplanować kolejne etapy prac. Chodzi o to, by mieszkańcy jak najmniej odczuli uciążliwości związane z remontem. Tym bardziej, że w tym rejonie mamy wjazd w dwa osiedla – Wolność i 1000-lecia. Zależy nam, aby wszystko zakończyć jak najszybciej. Choć harmonogram przewiduje dłuższy termin, bo połowę 2022 roku, to chcielibyśmy, aby ruch na Kwiatową powrócił w ciągu kilku miesięcy – podkreśla wiceprezydent Bełchatowa Dariusz Matyśkiewicz.

Zakres prac, jakie prowadzone będą na odcinku od ronda Józefa Wybickiego do skrzyżowania z ulicą 1 Maja, jest szeroki. W pierwszej kolejności wykonane mają być roboty związane z instalacjami wodną, sanitarną i deszczową, a także sieciami wodociągową, ciepłowniczą oraz elektroenergetyczną. Kolejny etap to prace stricte drogowe, obejmujące utwardzenie podłoża, położenie nawierzchni, a także budowę chodnika i ścieżki rowerowej po wschod-



Przebudowa ul. Kwiatowej to jedna z kilku tegorocznych inwestycji drogowych w mieście

niej stronie ulicy Kwiatowej, czyli przy osiedlach Wolność i 1000-lecia. W ramach modernizacji pojawi się także nowe oświetlenie, a sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu z ul. 1 Maja będzie przebudowana. Dodatkowo na wspomnianej krzyżówce zostanie wydzielony prawoskręt z Kwiatowej w 1 Maja, co ma zwiększyć jej przepustowość.

Remont kosztować będzie 5,5 mln zł. Większość tej kwoty pokryją rządowe

środki. Mowa o Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wspomnieć należy, że magistrat złożył także wniosek o finansowanie tej inwestycji z Funduszu Dróg Samorządowych i czeka na jego rozpatrzenie. W kwestii sfinansowania pozostałej części kosztów miasto porozumiało się z powiatem, w którego to zarządzie pozostaje ul. Kwiatowa. Na przebudowę miasto wyłoży prawie 1,4 mln zł, powiat zaś 750 tys. zł.

AP

Trwa budowa drogi dojazdowej do strefy B2

Inwestorzy, którzy szukają lokalizacji dla swojego biznesu, zgodnie podkreślają, że przy podejmowaniu decyzji o nowej inwestycji biorą pod uwagę wiele czynników. Chodzi tutaj m.in. o oferowane przez miasto preferencje podatkowe i ulgi, ale nie tylko. Równie ważne jest odpowiednie skomunikowanie strefy przemysłowej. – Zależy nam na ściągnięciu do Bełchatowa jak największej liczby nowych inwestorów. Jestem przekonana, że budowa drogi dojazdowej do strefy podniesie atrakcyjność naszej oferty – tłumaczy prezydent Mariola Czechowska. Pierwszy etap budowy, który obejmował prace związane z instalacją sieci sanitarnej, deszczowej i wodociągowej, jest już zakończony. Teraz wykonawca zajmie się robotami drogowymi, czyli położeniem nawierzchni, budowa chodników i oświetlenia. Wszystko ma być gotowe jeszcze w tym roku.

Przypomnijmy, że budowa jest jednym z etapów dużego zadania pn. „Kompleksowe uzbrojenie terenów inwestycyjnych w Bełchatowie przy ulicy Czaplinskiej”. Droga kosztować będzie ponad 3,7 mln zł, a na jej realizację magistrat pozyskał 1,6 mln zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.

AP





Bełchatów stara się o unijne pieniądze na budowę odnawialnych źródeł energii. Dzięki nim mieszkańcy będą mogli zamontować u siebie instalacje fotowoltaiczne, pompy ciepła czy kotły na biomasę przy niewielkim wkładzie środków własnych

Szansa na unijne dotacje do fotowoltaiki

Popularność fotowoltaiki rośnie z roku na rok. Dużą zachętą do inwestowania w odnawialne źródła energii są różne programy, w ramach których można otrzymać dofinansowanie na tę – jakby nie patrzeć – kosztowną inwestycję. – Alternatywne źródła energii to nasza przyszłość. To nie tylko metoda na obniżenie rachunków za prąd, ale przede wszystkim prosty sposób dbania o środowisko. Dlatego od lat prowadzimy różne działania, dzięki którym możemy skutecznie walczyć z niską emisją. Darmowa komunikacja miejska, ekologiczne emzетки, termomodernizacje budynków komunalnych czy montaż elektrofiltrów kominowych to tylko niektóre z nich – tłumaczy prezydent Bełchatowa Mariola Czechowska.

Kolejnym krokiem mogą być odnawialne źródła energii. Dlatego miasto stara się o zewnętrzne środki, dzięki którym realizacja takich inwestycji będzie dużo łatwiejsza. – Abyśmy mogli wystąpić o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego najpierw musieliśmy zebrać od mieszkańców deklaracje chęci przystąpienia do takiego projektu. Zainteresowanie było spore, większe niż zakładaliśmy. Dlatego, by dać szansę wszystkim chętnym, zdecydowałam, że każdy mieszkaniec,



Panele fotowoltaiczne to jedno z rozwiązań stosowanych w ramach OZE

który poprawnie i w terminie złożył wspomnianą deklarację, zostanie wstępnie zakwalifikowany – dodaje prezydent Czechowska.

Teraz urzędnicy kontaktują się z uczestnikami projektu, aby dopełnić kolejnych formalności. Wkrótce firma zewnętrzna będzie sprawdzać czy na danej nieruchomości możliwy jest montaż odnawialnych źródeł energii.

Jeśli wynik przeprowadzonej analizy będzie pozytywny, podpisane zostaną z poszczególnymi osobami umowy użyczenia. Następnym etapem będzie przygotowanie wniosku do Urzędu Marszałkow-

skiego o przyznanie środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego. A mowa o niebagatelnych kwotach, bo sięgających 85 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji. Oznacza to, że w zależności co będzie montowane, dotacja może wynieść od kilkunastu do nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Wszystkich informacji na temat projektu udzielają pracownicy Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta w Bełchatowie pod numerem tel. 44 733 51 44.

AP

Z pomocą miasta pozbyli się starych pieców

Miejski program wymiany „kopciuchów” na nowe, ekologiczne źródła ciepła, okazał się strzałem w dziesiątkę. Dotacje sięgające 5 tys. zł otrzymało ponad siedemdziesięciu bełchatowian. Łącznie w ciągu dwóch lat na te „zielone” inwestycje magistrat przeznaczył 355 tys. zł. Dofinansowanie mogły pozyskać osoby fizyczne, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, a także przedsiębiorcy, którzy zdecydowali się zlikwidować stary piec i wymienić go np. na gazowy. Dotacje można było także wykorzystać na podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej bądź instalację odnawialnych źródeł energii.

- Likwidacja starych pieców i zastąpienie



Ekologiczne piece to czystsze powietrze

nie ich nowymi, bardziej przyjaznymi środowisku źródłami ogrzewania, to ważna część naszej polityki ekologicznej. Stąd pomysł na dofinansowanie tych niezbędnych z punktu ekologicznego inwestycji. Zainteresowanie naszym programem było bardzo duże, dlatego chcemy go kontynuować. Chcielibyśmy wygospodarować w budżecie kolejne środki na ten cel, tak aby również w tym roku z takiego wsparcia mogli skorzystać następni mieszkańcy – podkreśla Mariola Czechowska, prezydent Bełchatowa.

AP

Bełchatów jest jednym z sześciu miast w woj. łódzkim, które zostało zaproszone do udziału w rządowym programie Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe. To szansa na wybudowanie kolejnych mieszkań dla bełchatowian. O SIM-ach i najbliższych miejskich inwestycjach rozmawiamy z Dariuszem Matyśkiewiczem, wiceprezydentem Bełchatowa

Realna szansa na mieszkania dla młodych

Miasto podpisało wstępne porozumienie, w którym deklaruje chęć przystąpienia do rządowego programu, tzw. SIM-ów. Dzięki tej inicjatywie, miasta takie jak Bełchatów, będą mogły budować tanie mieszkania na wynajem.

Dariusz Matyśkiewicz: Z założenia Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe to alternatywa dla osób, które nie mają możliwości by wziąć kredyt na własne M lub zwyczajnie nie chcą się wiązać długotermijnym zobowiązaniem finansowym. Jesteśmy przekonani, że takie rozwiązanie sprawdzi się także w Bełchatowie. Dlatego miasto wstępnie zadeklarowało chęć udziału w tym programie. Teraz czas na kolejne kroki. Wraz z prezydent Mariolą Czechowską pracujemy właśnie nad projektem uchwały w sprawie wejścia miasta do spółki SIM. Zależy nam, aby radni zajęli się tym dokumentem możliwie jak najszybciej – być może już na kwietniowej sesji. Proponujemy, aby naszym wkładem były grunty. Wstępnie wybraliśmy dwie lokalizacje. Pierwsza z nich znajduje się przy ul. Podmiejskiej. Mamy bowiem opracowaną już dokumentację projektową wraz z pozwoleniem na budowę budynku mieszkalnego właśnie w tym miejscu. Zakłada ona budowę 16 mieszkań o metrażach od 26 do 60 mkw. Druga z działek, również własność miasta, znajduje się w tej samej okolicy – przy ul. Sienkiewicza. Trzeba tu zaznaczyć, że cały ciężar związany m.in. ze zdobyciem finansowania, a także wyłonieniem wykonawcy i przeprowadzeniem inwestycji bierze na siebie Krajowy Zasób Nieruchomości. Do zadań miasta należeć będą natomiast zadania związane z zasiedleniem mieszkań i jego utrzymaniem. Liczymy na to, że budowa bloku ruszy jeszcze w tym roku.

Ważne z punktu widzenia mieszkańców, a zwłaszcza kierowców są także inwestycje w drogi. Wkrótce ruszy długo wyczekiwany remont ul. Kwiatowej (więcej na str. 5). W planach jest także budowa łącznika pomiędzy os. Okrzei a ul. Kopecznego.



D.M.: Inwestycja pozwoli odciążyć ruch generowany w okolicy targowiska miejskiego, ale też połączy i usprawni komunikację pomiędzy osiedlami. Mamy już opracowaną dokumentację projektowo-kosztorysową, a także pozwolenie na budowę. Wspomniany projekt przewiduje, że łącznik będzie przebiegał w pobliżu Bełchatowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, placem zabaw oraz boiskami w pobliżu os. Słonecznego. Przewidziana jest także budowa kładki na Rakówce. Nowa – około pół kilometrowa droga będzie mieć oświetlenie, odwodnienie wraz z siecią wodociągową, kanalizacją sanitarną i deszczową, a także ścieżkę rowerową w obrębie ulicy Okrzei. Przetarg na realizację tej inwestycji planujemy ogłosić w drugiej połowie roku. Na ten moment szacujemy, że będzie ona kosztować ok 6,5 mln zł. Przebudowana będzie też ul. Zamoście na odcinku od al. Jana Pawła II do torów kolejowych. To zadanie rozłożone jest jednak w czasie, jego koniec przewidziany jest na 2023 rok. Trzeba też pamiętać, że miasto cały czas inwestuje w strefę przemysłową przy ul. Czaplinieckiej. Trwa budowa pierwszego etapu drogi oraz oświetlenia, wcześniej ten odcinek został również uzbrojony. Z informacji, które przekazał nam Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi, w najbliższym czasie

ogłoszą przetarg na remont drogi 484, czyli Żelów – Bełchatów. W ramach tej inwestycji miasto przebuduje sieć wodociągową do strefy. Z kolei w porozumieniu z powiatem bełchatowskim będzie wykonywane skrzyżowanie obsługujące strefę przemysłową.

Miasto stara się także o środki zewnętrzne na kolejną inwestycję. Mowa o renowacji zewnętrznej elewacji Dworku Olszewskich.

D.M.: Mamy gotową dokumentację projektowo-kosztorysową na realizację tego zadania. Wszystko uzgodnione zostało już także z konserwatorem zabytków, wydane są też potrzebne pozwolenia. Szacujemy, że założony przez nas zakres prac, który uwzględnia m.in. wspomniany remont elewacji budynku Muzeum Regionalnego, będzie kosztować około 500 tys. zł. Aby odciążyć miejski budżet ponownie chcemy sięgnąć po pieniądze zewnętrzne. W grę wchodzi unijne środki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego oraz Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Liczymy, że i tym razem miasto je pozyska.

Zbliża się sezon wiosennych porządków i nasadzeń, ale też drobnych remontów i napraw.

D.M.: Zamiatanie ulic i chodników, mycie wiat przystankowych, grabienie trawników na terenach zielonych to tylko część prac porządkowych, jakie mają być wykonywane w najbliższym czasie. Tak, jak co roku sprzątane będzie zarówno centrum, jak i obrzeża. W planach mamy także odświeżenie podestów na placu Narutowicza, malowanie ławek czy koszy na śmieci. Trwają prace związane z poziomowym łataniem dziur, do naprawy zostało jeszcze kilka lokalizacji. Jak co roku odświeżane będzie też oznakowanie poziome na miejskich ulicach. Z tymi pracami musimy jednak czekać na dobre warunki atmosferyczne i temperatury sięgające kilkunastu stopni.

Dziękuję za rozmowę



1 kwietnia w całej Polsce rozpocznie się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Podstawową formą przeprowadzenia badania będzie samospis internetowy. Jeśli ktoś, np. ze względu na zaawansowany wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność nie będzie mógł się samospisać, wówczas pomogą im rachmistrzowie

W kwietniu ruszy Narodowy Spis Powszechny

Spisy powszechne są badaniami pełnymi – obejmują całą populację ludności. Oznacza to, że dane uzyskiwane w wyniku spisu powszechnego pochodzą od wszystkich obywateli. Co istotne, w przypadku wielu cech demograficzno-społecznych, jak np. wyznanie, narodowość czy stopień niepełnosprawności, spisy powszechne są dla państwa jedynym źródłem danych.

Spis ludności i mieszkań jest badaniem obowiązkowym, realizowanym co 10 lat w oparciu o przepisy ustawy, a także zgodnie z zaleceniami i standardami organizacji międzynarodowych. Jest to jednocześnie największe przedsięwzięcie statystyczne podejmowane nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie.

Uzyskane podczas spisu powszechnego dane umożliwią analizę i ocenę zróżnicowania przemian demograficznych i społecznych w kraju w dowolnych przekrojach terytorialnych.

Po raz pierwszy w historii polskiej statystyki publicznej samospis internetowy w ramach NSP będzie obowiązkowy. W ramach tej metody Respondenci na własnych komputerach lub urządzeniach mobilnych, uzupełnią wymagane dane. Respondent może także skorzystać ze specjalnie przygotowanego stanowiska

do samospisu w każdym urzędzie gminy, bądź z możliwości „Spisu na żądanie” przeprowadzanego przez infolinię spisową (22 279 99 99) w kanale „Spisz się przez telefon”. W przypadku jeżeli (np. ze względu na zaawansowany wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność) realizacja samospisu będzie niemożliwa, badanie przeprowadzą rachmistrzowie – bezpośrednio bądź telefonicznie.

Rachmistrz spisowy przy wykonywa-

niu czynności w ramach bezpośredniego wywiadu posługiwać się będzie umieszczonym na widocznym miejscu identyfikatorem, zawierającym m.in.: imię i nazwisko oraz zdjęcie rachmistrza spisowego oraz numer identyfikatora. Jego tożsamość można będzie zweryfikować przez kontakt telefoniczny z infolinią spisową GUS: 22 279 99 99, a także w aplikacji „Sprawdź rachmistrza” na stronie spis.gov.pl oraz stronie internetowej urzędu statystycznego.

Główny Urząd Statystyczny

Bezpłatne porady dla organizacji pozarządowych

Obszarów, w jakich organizacje pozarządowe mogą potrzebować wsparcia fachowców, jest bardzo dużo. Dlatego też wychodząc naprzeciw ich potrzebom, prezydent Mariola Czechowska zawarła porozumienie z Centrum Opus, jako Lokalnym Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej.

Dzięki temu członkowie działających na terenie Bełchatowa organizacji z sektora NGO mogą korzystać z bezpłatnej pomocy w różnych aspektach swojej działalności, jak chociażby efektywnym pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz ich prawidłowego rozliczania. Ponadto

eksperti podpowiedzą, w jaki sposób prowadzić skuteczne akcje promocyjne i marketingowe, a także jak poprawnie przygotować dokumenty do monitoringu realizacji zadań publicznych. To jednak nie wszystko. Organizacje mogą uzyskać wiedzę na temat zamówień publicznych i porządzenia oferty, zarządzania instytucją i pracownikami, jak również rozwiązywania konfliktów. Co ważne, porady i szkolenia prowadzone są zarówno stacjonarnie, jak i online.

Aby skorzystać z takiego wsparcia, wystarczy skontaktować się z doradcą i usta-

lić dogodny termin. Można to zrobić mailowo - pisząc na adres mpoulain@opus.org.pl lub telefonicznie - dzwoniąc pod numer 603 866 547.

Ubiegłoroczne statystyki pokazują, że taka forma wsparcia jest organizacjom pozarządowym potrzebna. Korzystały one zarówno z usług doradczych (55 godz.), doradztwa indywidualnego (141 godz.), szkoleń (10 spotkań), jak i z pomocy w pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

AP

Miasto uruchomiło pierwsze mieszkanie chronione treningowe. Schronienie w nim znajdują osoby, które ze względu na stan zdrowia i trudną sytuację życiową potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Pomagać im w tym będą m.in. pracownicy socjalni, asystenci osób niepełnosprawnych oraz inni specjaliści

Mieszkanie do zadań specjalnych

Pan Robert i Jan (imiona zmienione) są osobami schorowanymi, które przeszły różne perturbacje życiowe. Teraz dostali szansę, by przy wsparciu specjalistów nauczyć się samodzielnego życia. Właśnie zamieszkali w lokalu treningowym utworzonym przez miasto w jednej z miejskich kamienic. To jednopokojowe pomieszczenie z aneksem kuchennym i łazienką. Ma ono czasowo dać schronienie tym, którzy z różnych powodów, zostali bez własnego lokum. Ale nie tylko. Przy wsparciu specjalistów, osoby korzystające z mieszkania treningowego, mają się także uczyć samodzielności życiowej i społecznej. Wszystko po to, by mogły stanąć na własne nogi i na nowo zacząć funkcjonować w społeczeństwie.

– Ma to być dla nich miejsce, gdzie znajdą spokój potrzebny do codziennego życia, ale też nabywania lub rozwijania umiejętności samoobsługi, efektywnego zarządzania czasem, załatwiania urzędowych spraw, gotowania czy gospodarowania domowym budżetem. Nie jest to hostel, ani hotel. To po prostu mieszkanie, w którym każdy z lokatorów ma swoje łóżko, szafkę, kuchnię wyposażoną w podstawowe sprzęty. Podopieczni MOPS-u mogą też liczyć na wsparcie specjalistów. W zależności od potrzeb mieszkających tu osób będą to: pracownicy socjalni, opiekunowie oraz asystenci osób niepełnosprawnych. Chcemy w ten sposób dać im szansę na powrót do normalnego życia – tłumaczy Łukasz Politański. – To pierwsze tego typu mieszkanie w Bełchatowie. Jeśli tego rodzaju pomoc się sprawdzi, będziemy robić wszystko, aby utworzyć kolejne – dodaje wiceprezydent Politański.

Decyzja, kto zamieszka w lokalu chronionym, spoczywała na Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Bełchatowie, który sprawuje pieczę nad mieszkaniem. Dyrektor bełchatowskiego MOPS-u Sylwia Witkowska tłumaczy, że to Ustawa o pomocy społecznej dokładnie definiuje, kto może być odbiorcą tego typu pomocy. – Wśród nich m.in. osoby starsze, chore czy niepełnosprawne, które ze względu na swoją sytuację życiową wymagają czasowego



Mieszkanie treningowe to nowa forma pomocy dla potrzebujących bełchatowian

wsparcia. Nie było łatwo zdecydować, którzy z naszych podopiecznych powinni taką pomoc otrzymać. Każdy ma bowiem swoją historię i każdemu chcielibyśmy pomóc. Do dyspozycji mieliśmy dwa miejsca, jestem pewna, że zostały one dobrze wykorzystane. Zamieszkały tam osoby, które mają ogromne szanse, aby w przyszłości się usamodzielnic – tłumaczy Sylwia Witkowska.

Obydwał panowie nie kryją wzruszenia. – Przez trzy ostatnie lata mieszkalem w warunkach schroniskowych. Bywało różnie i choć kadra była bardzo pomocna, nie chciałbym opowiadać i wspominać tego okresu. Dlatego kiedy pani Marta (pracownik socjalny z MOPS-u – przyp. red.) zaproponowała taką pomoc, nie wiedziałem, co powiedzieć. Ucieszyłem się bardzo. Kolejne wzruszenie przyszło, kiedy tutaj wszedłem. Tu jest wszystko, co potrzeba do normalnego życia: własne łóżko, łazienka z prysznicem i kuchnia. Uwielbiam gotować – w końcu będę mógł przyrządzać obiady. Dla mnie to ogromny skok w przyszłość. Traktuję to jako szansę, aby z mieszkania treningowego przejść do swojego mieszkania. Wyjście z bezdomności to ogromny sukces, wierzę że mi się uda

– mówi pan Robert. Drugi z lokatorów – pan Jan – podkreśla, że dla niego to powrót do społeczeństwa. – Mieszka się tutaj bez zastrzeżeń. Jest wszystko, co potrzeba do normalnego życia. Mam własny kąt, swoją szafkę i łóżko. Wiem też, że mogę liczyć na wsparcie MOPS-u i specjalistów. To ogromna szansa, by na nowo nauczyć się żyć. Cieszę się, że ją dostałem – powiedział pan Jan.

Trzeba pamiętać, że pobyt w lokalu chronionym jest odpłatny. Stawka ustalana jest ryczałtowo, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej. Określony jest także czas, jaki pan Robert i pan Jan, a w przyszłości inne osoby będą mogły w nim mieszkać. – Później, zgodnie z ideą lokali chronionych treningowych, powinni zacząć prowadzić samodzielne życie. Nasi pracownicy socjalni są w stałym kontakcie z panem Robertem i panem Janem. Wspólnie ustalili plan wsparcia, udzielają porad i wskazówek oraz służą pomocą w sytuacjach tego wymagających – tłumaczy dyrektor MOPS-u Sylwia Witkowska. – Wierzę, że uda się im osiągnąć postawiony cel. Z naszej strony zrobimy wszystko, aby tak było – dodaje dyrektor Witkowska.



Od blisko 43 lat miejski żłobek „Jaś i Małgosia” mieści się w budynku przy os. 1 Maja. To najstarsza tego typu placówka przebudowa i remont, którego zakres jest ogromny. Takiej modernizacji placówka w swojej historii jeszcze nie przeszła

Miejski żłobek do generalnego remontu. Na c

Modernizacja „Jasia i Małgosi” to długo wyczekiwana i potrzebna inwestycja. - Dzięki niej znacznie poprawią się warunki pobytu w naszej placówce i, co również ważne, że żłobka od stycznia przyszłego roku będzie mogło skorzystać więcej dzieci. Cieszę się, że zdobyliśmy na to zadanie środki zewnętrzne, co umożliwi przeprowadzenie remontu w tak szerokim zakresie - tłumaczy prezydent Bełchatowa Mariola Czechowska. Prace potrwać będą dobrych kilka miesięcy. Rodzice nie muszą się jednak martwić. - Wszystkie dzieci, które korzystają z placówki, będą mieć zapewnioną opiekę. To był dla nas priorytet - mówi Łukasz Politański, wiceprezydent Bełchatowa odpowiedzialny m.in. za oświatę i sprawy społeczne w mieście. - Rozważaliśmy kilka wariantów. Ostatecznie zdecydowaliśmy, że najlepszym rozwiązaniem będzie znaleźć na tych parę miesięcy nową lokalizację dla naszego żłobka. Zależało nam, aby cała placówka była w jednym miejscu. Udało się. „Jaś i Małgosia” przeniesiony będzie do budynku przy ul. Sienkiewicza 8. To nowy obiekt, który był budowany właśnie z przeznaczeniem pod żłobek i przedszkole - tłumaczy wiceprezydent Politański.

Przebudowka zaplanowana jest na najbliższe tygodnie, kiedy więc ruszą prace budynek przy os. 1 Maja będzie już pusty. - Wszystko będzie tak zorganizowane, aby nasi podopieczni, jak najmniej odczuli przenosiny. Nie ukrywam, że organizacyjnie będzie to duże przedsięwzięcie, ale wszystko mamy już szczegółowo opracowane. Część rzeczy będzie przechowana w magazynie, natomiast te które są niezbędne w codziennej pracy i prawidłowym funkcjonowaniu żłobka zabieramy ze sobą - mówi Anna Majchrzak, dyrektor Żłobka Miejskiego „Jaś i Małgosia”. Niestety w nowej siedzibie żłobek nie będzie mógł pozwolić sobie na przygotowywanie posiłków na miejscu. - Czasowo będziemy korzystać z cateringu. Nasza tradycyjna kuchnia zostaje zawieszona. Nie ukrywam, że jest to dla nas i rodziców największe zmartwienie. Dołożyliśmy jednak wszelkich starań, aby nowe wyżywie-



Miejski żłobek „Jaś i Małgosia” po remoncie będzie nowoczesną, kolorową i przyjazną dla dzieci p

nie nie odbiegało normą od tego, które przygotowywane było dotąd. Jednocześnie dziękuję wszystkim rodzicom za zrozumienie i aprobatę do wszystkich zmian jakie czekają nas na czas remontu - dodaje dyrektor Majchrzak, która zaznacza, że po powrocie żłobka do swojej siedziby kuchnia będzie działać ponownie.

Żłobek czeka kompleksowa modernizacja

Zakres prac jaki będzie przeprowadzony w „Jasiu i Małgosi” jest ogromny. Dzięki

inwestycji znacznie poprawi się komfort pobytu w placówce, a co najważniejsze z opieki żłobka będzie mogło skorzystać więcej dzieci.

- Przebudowane zostaną wszystkie instalacje - począwszy od elektrycznej, przez teletechniczną, po wodociągową. Wymienione zostaną podłogi. Gruntownego remontu doczekają się także łazienki. Zyskają nową glazurę, terakotę i armaturę. Co warto dodać, wszystko będzie w przyjaznych dla dzieci barwach - tłumaczy odpowiedzialny za inwestycję wiceprezydent Dariusz Małyśkiewicz. - Ponadto jedno z pomieszczeń, gdzie kiedyś mieściła się pralnia, zostanie przebudowane i zaadapt-

...a w Bełchatowie, ale też jedyna prowadzona przez miasto. Teraz czeka ją prawdziwa rewolucja. Wkrótce ma ruszyć jej

...czas prac dzieci czeka przeprowadzka



...placówką na miarę XXI wieku

...towane na nową salę. Zmodernizowana będzie też szatnia i pomieszczenie pod ręcznej kuchni tzw. rozdzielni. Do tego dojdzie jeszcze sporo drobnych robót m.in. malowanie, zakup mebli, zabawek oraz materiałów dydaktycznych – dodaje wiceprezydent Matyśkiewicz.

Na kompleksową modernizację „Jasia i Małgosi” miasto pozyskało dofinansowanie z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Bełchatów otrzymał dokładnie 2,8 mln zł. Na remont żłobka pieniądze popłyną także z rządowego programu „Maluch+”. Mowa o blisko 333 tys. zł. Resztę potrzebnych pieniędzy na realizację inwestycji dołoży magistrat. – Będziemy robić wszystko,



Łukasz Politański, wiceprezydent Miasta Bełchatowa

Od kilku lat sukcesywnie dążymy do tego, aby uatrakcyjnić ofertę naszego żłobka. Tak, by była ona konkurencyjna na lokalnym rynku. Długoletnia tradycja, doświadczona kadra, posiłki przygotowywane w kuchni na miejscu – to bez wątpienia nieocenione atuty „Jasia i Małgosi”. Musieliśmy jednak pójść jeszcze dalej. Dlatego w 2017 roku zmieniliśmy regulamin przyjęć i wprowadziliśmy nowe, niższe stawki opłat za pobyt. Chcieliśmy w ten sposób ułatwić rodzicom dostęp do jedynej w mieście publicznej placówki. Był to strzał w dziesiątkę. Zainteresowanie „Jasiem i Małgosią” zaczęło wzrastać do tego stopnia, że od dwóch lat mamy listę rezerwową dzieci, które czekają na miejsce w naszej placówce. Teraz robimy kolejny krok w przód. Wkrótce rozpocznie się remont naszej placówki. Budynek ma kilkadziesiąt lat. Nie wymaga on kosmetycznych działań tylko generalnego remontu. Cieszę się, że udało się nam pozyskać środki zewnętrzne, dzięki którym wygląd placówki będzie na miarę XXI wieku. Będzie to nasza perełka. Co równie ważne, dzięki kolejnym środkom – tym pozyskanym z programu „Maluch+” jedno z pomieszczeń zostanie zaadaptowane na nową salę dla dzieci. Dzięki temu nasza placówka zyska piętnaście dodatkowych miejsc dla najmłodszych.

aby remont przeprowadzić sprawnie. Tak, by dzieci jak najszybciej mogły wrócić do budynku przy os. 1 Maja. Szacujemy, że wszystkie roboty potrwać minimum siedem miesięcy. Inwestycja powinna być gotowa do końca roku – dodaje wiceprezydent Matyśkiewicz.

Nabór dla nowych dzieci jesienią. Będą dodatkowe miejsca

Dobra wiadomość dla rodziców najmłodszych bełchatowian. Po remoncie i przebudowie nie 75, a 90 miejsc będzie czekać na maluchy w „Jasiu i Małgosi”. Ostatnie nabory pokazują, że tworzy się lista rezerwową. Dlatego miasto zdecydowało się utworzyć kolejny oddział. Prace do adaptacji pomieszczeń w większości sfinansowane będą w ramach wspomnianego już wcześniej programu „Maluch+”. Mimo remontu miasto nie rezygnuje z rekrutacji w tym roku. Będzie ona jednak

wyglądać inaczej niż dotychczas. Głównie chodzi o terminy naboru. – Do końca maja zbieramy deklaracje wyłącznie od rodziców, których pociechy już uczęszczają do naszej placówki i w przyszłym roku chcą ten pobyt kontynuować – mówi Anna Majchrzak, dyrektor żłobka miejskiego. Nabór dla nowych dzieci odbędzie się nieco później. – Wiemy, że dla niektórych rodziców może być to utrudnienie. Robimy jednak wszystko, aby rekrutację ogłosić możliwie jak najszybciej. Zakładamy, że będzie to trzeci lub czwarty kwartał roku. Tak, aby nowe grupy uruchomić już od stycznia. Rodziców, którzy zgłaszają się do naszej placówki, od razu informujemy, że nowe grupy ruszą właśnie na początku 2022 roku – tłumaczy dyrektor Anna Majchrzak. Informacje o naborze będą publikowane na stronie internetowej żłobka – zlobek-belchatow.szkolnastrona.pl – warto więc na nią regularnie zaglądać.

ADA



To proste. Korzystajmy z ciepła, kiedy jest ono potrzebne. Dbajmy, by nie uciekało przez otwarte drzwi i okna. A gdy nie korzystamy, ograniczajmy zużycie

Nie marnujmy ciepła. Poradnik dla mieszkańca

Podczas gdy producenci i dostawcy ciepła przechodzą przełomowe zmiany technologiczne, wymagające dużych inwestycji i czasu, jako użytkownicy już teraz możemy zmienić nasze nawyki. Dzięki temu będziemy żyć na zielonych osiedlach i cieszyć się czystym powietrzem i okolicą.

Cztery kroki do zmiany nawyków

● **Znajdźmy swoją optymalną temperaturę**
Próg 20 stopni Celsjusza zalecają projektanci i architekci jako temperaturę dobrą dla ścian budynku. Lekarze podają ją jako właściwą temperaturę pomieszczeń dla zachowania zdrowia ludzi. To także oczekiwana temperatura pokojowa, dla której ustala się parametry grzejników. Uśredniona wartość 20 stopni to jedynie zalecenie. Jeśli jednak wolimy, gdy w mieszkaniu jest cieplej lub chłodniej, dostosujmy temperaturę do swoich potrzeb za pomocą regulatora.

● **Wychodząc z mieszkania, zmniejszajmy temperaturę**

Korzystajmy z ciepła wtedy, gdy jest ono potrzebne. Jednocześnie pamiętajmy o tym, by przed wyjściem z mieszkania ograniczyć temperaturę. Nie trzeba ogrzewać pustego mieszkania z taką samą intensywnością.

● **Chłodniej w nocy**

Nocą przykręćmy ogrzewanie w sypialni. To dobra recepta na smaczny sen!

● **Zamykajmy okna i drzwi**

Nie tylko w mieszkaniach, ale i na klatkach schodowych zwracajmy uwagę, czy ciepło nie ucieka przez otwarte okna i drzwi. To duże marnotrawstwo energii i zasobów planety.

Nie przegrzewajmy mieszkania

Jeśli każdy z nas obniży temperaturę w mieszkaniu choćby o jeden stopień Cel-



sjusza, zyskamy wszyscy:

Zużyjemy mniej zasobów naturalnych, zaoszczędzimy na rachunkach za ogrzewanie, wyemitujemy mniej dwutlenku węgla i będziemy oddychać czystszym powietrzem.

Obniżenie średniej temperatury w mieszkaniu o 1 stopień to oszczędność na rachunkach około 5-8 proc. A co stanie się, gdybyśmy zrobili to we wszystkich mieszkaniach w Polsce?

Moc dobrych nawyków

Zdaniem ekspertów, gdyby we wszystkich mieszkaniach w Polsce zmniejszyć temperaturę średnio o jeden stopień, obniżylibyśmy emisję CO₂ wynikającą z produkcji ciepła o 1 mln ton rocznie, czyli o 5 proc. Do pochłonięcia takiej ilości dwutlenku węgla potrzeba 15 mln drzew.

Zmieniajmy się razem dla dobra planety

Korzystając z zasad less waste, wspólnie ograniczajmy emisję dwutlenku węgla. Zapraszamy do włączenia się w akcję niemarnowania ciepła, realizowaną pod hasłem „20 stopni dla klimatu”. Wspólnie zmieniamy nawyki, dzięki którym łatwiej zapanujemy nad temperaturą w mieszkaniu.

PEC

POZNAJ 10 ZASAD LESS WASTE

- Naprawiaj, zamiast wyrzucać
- Kupuj w sposób przemyślany
- Oszczędzaj prąd
- Nie marnuj wody
- Segreguj śmieci i odzyskaj surowce
- Unikaj jednorazowych produktów
- Wybieraj ekologiczne środki transportu
- Kupuj lokalnie
- Wybieraj produkty bez opakowań
- Minimalizuj potrzeby

22 marca Światowy Dzień Wody - WOD.-KAN. zaprasza!

Zakład Wodociągów i Kanalizacji „WOD.-KAN.” Sp. z o.o. podążając za ideą Obchodów Światowych Dni Wody w tym roku również włącza się w cykl zajęć edukacyjnych realizowanych przez belchatowskie placówki oświatowe w temacie ochrony cennych zasobów wody na Ziemi. W dobie pandemii, wydarzenia towarzyszące tym obchodom Spółka przenosi do internetu, by w bezpieczny sposób, poprzez naukę i zabawę, kształtować postawy proekologiczne najmłodszych.

Wartym zaznaczenia jest, że wody pitnej brakuje setkom milionów ludzi na całym świecie i choć Ziemię w 70,8 proc. pokrywa woda, jest to w większości woda słona. Nadająca się do picia woda słodka stanowi zaledwie 2,5 procent całości. Według rankingów Polska pod względem zasobów wody zajmuje przedostatnie miejsce w Europie. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak cennym dobrem jest woda. Zmęczenie, senność, ból głowy – to najpopularniejsze oznaki odwodnienia organizmu. Pamiętajmy o picciu wody, gdy spędzamy czas w domu, pracując przy komputerze lub uczestnicząc w zajęciach on-line. Najlepiej pragnienie gasi zimna woda z kranu. Spółka Wod.-Kan. jest jedynym w Belchatowie dostawcą wody dla mieszkańców naszego miasta. Belchatowianie spożywa-



foto. archiwum

ją wodę ujmowaną z pokładu wodonośnego kredy górnej, z 8 studni o głębokości 100-150m, wodę o bardzo dobrej jakości, bogatą w składniki mineralne. Woda wtłaczana do sieci jest codziennie badana przez akredytowane Laboratorium Spółki. Również nadzór nad jakością wody w naszym mieście jest prowadzony przez Powiatową Stację Sanitarno – Epidemiologiczną w Belchatowie, która analizuje stale przesyłane przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji „WOD.-KAN.” Sp. z o.o. w Belcha-

towie wyniki badań wody prowadzonego monitoringu kontrolnego.

Jakość wody dostarczanej mieszkańcom Belchatowa spełnia polskie i europejskie wymagania stawiane wodzie przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

„WOD.-KAN.” zaprasza do pobrania na www.wodkan-belchatow.pl udźwiękowanego komiksu „Skąd się bierze woda w kranie” oraz do picia belchatowskiej kranówki!

WOD.-KAN.

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT

97-400 Belchatów, ul. Zdieszulicka,
tel./fax: (44) 633 38 77, tel. kom. 600 185 657,
e-mail: kontakt@schroniskobelchatow.pl



Zaadoptuj psiaka ze schroniska

Borciuch (nr chip: 114972), to schroniskowa ksywka około 12-letniego, niewielkiego, bo 52 cm psiaka. Już dość długo przebywa on w naszych progach. Szanse na jego adopcję są małe, ale nie tracimy nadziei. Psiak jest przyjazny w stosunku do ludzi, ma jednak duży problem z innymi zwierzętami. Nadszedł najwyższy czas, aby znalazł dobry dom.

Borciuch o sobie samym: Może urodą nie grzeszę - zabrakło mi kilku atutów, by zdobyć miano championa, ale wrodzonej inteligencji nikt mi nie odmówi. Jak to młodzi dziś rzeczczą - jestem „cool”, całkiem sprytny i dystyngowany (tylko biała krawatka z przodu i skarpetki lekko się przybrudziły). Dojrzałością się charakteryzuję i miłym obejściem. Fajny ze mnie chłop, zwłaszcza do podwórka się nadaję. Psów innych jednakże nie toleruję, znam swą wartość i dzielić miłość do nowego Pana z innym nie będę. Z gracją będę przechadzać się po Twoich włościach, alarmować o przyjsciu nieproszonych gości, wesoło witać przyjaciół.

Wesołego Alleluja!

Zdrowych i Radosnych
Świąt Wielkanocnych,
obfitości na świątecznym stole,
smacznego jajka, a także wiosennego
nastroju w rodzinnym gronie
życzą

Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy
Bełchatowskiego TBS Sp. z o.o.

Niech nadchodzące Święta
Wielkiej Nocy napętnią wszystkich
spokojem i wiarą, dadzą siłę
w pokonywaniu trudności
i pozwolą z ufnością
patrzeć w przyszłość.
Zarząd i Pracownicy
PGM Sp. z o.o. w Bełchatowie

Niech nadchodzący czas
Świąt Wielkanocnych przyniesie Wam
oraz Waszym rodzinom wytchnienie
od zmartwień dnia codziennego.
Niech będą to dni pełne ciepła,
wiosennego słońca i radości,
a odradzająca się
do życia przyroda napętni
Wasze serca nadzieją.
Życzymy zdrowych, ciepłych
i spokojnych Świąt Wielkanocnych.
Zarząd i Pracownicy PEC Bełchatów

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości,
radosnych spotkań w gronie najbliższych,
smacznego święconego jajka
oraz mokrego Dyngusa
życzy

Zarząd i Pracownicy Miejskiego
Zakładu Komunikacji
Sp. z o.o. w Bełchatowie

Radosnych
Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.
Dobrego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”
życzą
Pracownicy i Zarząd
Spółki WOD.-KAN.

W wieku dwudziestu lat postanowił, że zostanie cholewkarzem i tak jest do dziś. Mowa o panie Józefie Nowaku, jednym z bohaterów miejskiej akcji „Rzetelni. Misterni. Tylko dobre: rzemiosło”, który obchodził siedemdziesięciolecie pracy zawodowej

Od 70 lat z miłością szyje i naprawia buty

Wszystko zaczęło się 5 marca 1951 roku. Wtedy to pochodzący z podgrocholickich Mazur Józef Nowak został przyjęty jako uczeń do Spółdzielni Szewców i Cholewkarzy „Rozwój” przy ul. Pabianickiej 26. – Pamiętam jak dziś, że nie chcieli mnie przyjąć do zawodu. Pewnie bali się zdradzić sekrety pracy cholewkarskiej. Ja jednak byłem uparty. Ta praca to było moje marzenie. Kiedy spółdzielnia się rozwiązała, pracowałem przez dwa lata na budowie jako szklarz, kolejne dwa lata byłem też w „Bawelniance”. To jednak nie było to, tęskniłem za butami – wspomina pan Józef. – Do zawodu trzeba mieć zacięcie. I żeby osiągnąć cel, trzeba stale pogłębiać swoją wiedzę fachową. Bo żeby być rzemieślnikiem, to trzeba być dobrym rzemieślnikiem. Bo jak się jest słabym, to nie warto – dodaje.

Po przeprowadzce do Pabianic, nie zrezygnował z pracy w Bełchatowie. Od kilkudziesięciu lat każdego dnia dojeżdża blisko czterdzieści kilometrów, by naprawiać obuwie w swoim zakładzie przy ul. 1 Maja. – Jestem tutaj zawsze o godz. 8:30, a do domu wracam około 18:00. A tam już żona czeka z obiadem. I tak to życie idzie. Jeszcze jakiś czas temu jeździłem swoim



Jubileusz to okazja do życzeń i gratulacji

samochodem, ale teraz wiek już nie ten – śmieje się pan Józef, w rękach którego nasze stare zelówki, podeszwy i rozpadające się cholewki odzyskują dawny blask. Jednak praca szewca to coś więcej niż tylko naprawa obuwia. To przede wszystkim

kontakt z ludźmi, a tego kontaktu naszemu bohaterowi nie brakuje, szczególnie po udziale w miejskiej akcji. – Przyjeżdżają klienci nie tylko z Bełchatowa, ale też z Zelowy czy Szczercowa. Ostatnio był nawet pan spod Pajęczna. Kiedyś już naprawiał u mnie buty, a tam u siebie nie znalazł szewca – mówi pan Józef.

W dniu 70-lecia pracy zawodowej jubilata odwiedził wiceprezydent Łukasz Politański, który przekazał gratulacje i życzenia od prezydent Marioli Czechowskiej. – Siedemdziesiąt lat pracy w jednym zawodzie to niezwykły jubileusz. Z tej okazji w imieniu Pani Prezydent i swoim, życzę Panu wiele radości i zadowolenia, pomyślności i spełnienia wszystkich marzeń – powiedział wiceprezydent.

Przypomnijmy, że dane adresowe zakładu pana Józefa i wszystkich uczestników miejskiej akcji znaleźć można na "Mapie bełchatowskiego rzemiosła" dostępnej na bełchatow.pl - wystarczy kliknąć w baner "Rzetelni. Misterni". Chętni szewcy, krawcy, tapicerzy czy inni rzemieślnicy mogą cały czas zgłaszać się do udziału. Bo przecież liczy się "Tylko dobre: rzemiosło".

AP

Odzyskaj połowę opłaty za koncesję na alkohol

- Pandemia spowodowała, że wiele branż boryka się z trudnościami finansowymi. Dlatego kiedy tylko pojawiła się prawna możliwość kolejnej pomocy dla przedsiębiorców, od razu z niej skorzystaliśmy – tłumaczy prezydent Mariola Czechowska. Mowa o obowiązującej od końca stycznia ustawie, która dała samorządom możliwość zwrotu części poniesionej przez nich opłaty za koncesję alkoholową. Pozwoliło to wprowadzić pod obrady styczniowej sesji prezydencki projekt uchwały w tej sprawie, którego pierwotnie nie było w planowanym porządku.

Przygotowana przez prezydent Mario-



Zwrot połowy opłaty to konkretna pomoc

lę Czechowską uchwała weszła w życie w sobotę, 13 marca. Oznacza to, że przedsiębiorcy mogą już składać wnioski o zwrot połowy poniesionych kosztów za koncesję alkoholową. Chodzi o właścicieli lokali gastronomicznych, którzy do końca stycznia jednorazowo uiszcili roczną opłatę.

Wypełniony wniosek można przesłać elektronicznie za pośrednictwem platformy e-PUAP bądź złożyć osobiście w Urzędzie Miasta przy ul. Kościuszki 1.

Wszelkich informacji na ten temat udzielają także pracownicy Wydziału Rozwoju Miasta bełchatowskiego magistratu pod numerem telefonu 44 733 51 60.

AP



Zestawy dentystyczne, bezcukrowe gumy i książeczki z ćwiczeniami trafiły do blisko 1,5 tys. dzieciaków z czterech miejskich podstawówek. Mają też specjalne lekcje i zadania do realizacji. Wszystko po to, by uczyć najmłodszych, jak dbać o zęby, zapobiegać próchnicy i mieć zdrowy uśmiech

Dbają o zęby, by mieć zdrowy uśmiech

W czterech miejskich szkołach – SP nr 3, nr 4, nr 5 oraz nr 8 realizowany jest ogólnopolski projekt „Dziel się uśmiechem”. To cykl zajęć, podczas których dzieci uczą się m.in., jak prawidłowo dbać o higienę jamy ustnej, jak wygląda wizyta u stomatologa, co robić, by mieć zdrowe zęby.

– Chodzi o to, by dobre nawyki utrwaliły się u najmłodszych i pozostały z nimi, jak najdłużej, również w dorosłym życiu. Problem próchnicy wciąż bowiem dotyczy sporej liczby dzieci. Część z nich nie odwiedza także dentysty. Statystyki pokazują także, że tylko 2/3 uczniów w wieku szkolnym szczotkuje zęby odpowiednio często, czyli dwa razy dziennie – mówi Irena Stasiak z bełchatowskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. To właśnie PCK wraz z MARS Polska prowadzi ten edukacyjno-profilaktyczny program. We wszystkich działaniach pomagają im specjaliści z Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Stomatologii Dziecięcej.

W Bełchatowie z projektu korzysta prawie 1,5 tys. dzieci z klas I-VI. Każde z nich otrzymało specjalny pakiet dentystryczny. W nim szczoteczka, pasta oraz bezcukrowa guma do żucia. Do uczniów trafiły również książeczki edukacyjne. Dla młodszych „Ja i moje zęby”, a dla starszych „Ja i mój uśmiech”. Zamieszczone są w nich



Podczas specjalnych zajęć dzieci uczą się m.in. jak poprawnie myć zęby

ćwiczenia, gry, quizy, które w łatwy sposób pokazują, jak dbać o zęby, by były zdrowe i piękne. Przewodnikiem dzieci po świecie pięknego uśmiechu jest sympatyczna postać Super Wiewiórki, kojarzona z PCK od blisko 60 lat. Bezpłatne materiały m.in. z pomysłami na lekcje otrzymali także nauczyciele i wolontariusze, którzy prowadzą zajęcia w tym zakresie.

– Szczotkowanie zębów, które dorośli uważają za niezbędne, dla większości maluchów jest to tylko nudny i niepotrzebny

obowiązek. Dlatego każde działania pokazujące dzieciom, że warto dbać o zęby i dlaczego jest to tak ważne, są cenne. Cieszę się, że kilka naszych szkół ponownie zaangażowało się w ten projekt. Na pewno pomoże to naszym małym bełchatowianom poznać zasady higieny, utrwalić te dobre nawyki, które mam nadzieję zostaną z nimi na długie lata – mówi Łukasz Politański, wiceprezydent Bełchatowa.

ADA

Sprawdzali swoją wiedzę przed egzaminami

Za uczniami ostatnich klas szkół podstawowych i średnich próbne egzaminy. W miejskich podstawówkach oraz III Liceum Ogólnokształcącym podeszło do nich blisko 600 osób. Piszący mogli w ten sposób zobaczyć, jak wygląda praca z arkuszem egzaminacyjnym w określonym czasie. Ponadto była to okazja to sprawdzenia, w jakim stopniu przyswoili wymaganą wiedzę i w których obszarach ich umiejętności

wymagają jeszcze doskonalenia.

W trzech klasach maturalnych Mickiewicza (sportowej, integracyjnej oraz ogólnej) uczy się blisko 80 uczniów. W połowie lutego maturzyści zmierzali się z językiem polskim, matematyką, językiem obcym oraz wybranymi przez siebie przedmiotami rozszerzonymi. Właściwy egzamin dojrzałości w tym roku planowany jest między 4 a 20 maja. Podobnie, jak w roku poprzed-

nim, nie będzie matury ustnej.

Próbny egzamin mają za sobą także bełchatowscy ósmoklasiści. 519 uczniów pisało testy z języka polskiego, matematyki oraz języka obcego. Właściwy sprawdzian ich wiedzy odbędzie się między 25 a 27 maja. Przystąpienie do niego jest warunkiem ukończenia szkoły podstawowej, a jego wynik wpływa na przyjęcie ucznia do wybranej przez niego szkoły średniej.

AP

Dobra wiadomość dla seniorów 75+ oraz osób niepełnosprawnych. W ramach akcji belchatowskiej biblioteki publicznej będą oni mogli zamówić telefonicznie książkę w miejskiej bibliotece publicznej, a woluminy zostaną im dostarczone do domu. Zainteresowani mogą się zgłaszać telefonicznie do placówki

Zamów „Książkę z dostawą do domu”

Miejska i Powiatowa Publiczna w Belchatowie rusza z akcją „Książka z dostawą do domu”. Jest ona skierowana do osób, które nie mogą samodzielnie odebrać zamówionych materiałów oraz nie mają nikogo bliskiego, kto mógłby to za nie zrobić. Chodzi o ułatwienie dostępu do bogatego księgozbioru mieszkającym w Belchatowie seniorom powyżej 75 roku życia oraz osobom niepełnosprawnym, które ze względu na stan zdrowia bądź trudności z poruszaniem się nie mają możliwości osobistego odwiedzenia placówki.

Jednocześnie będzie można zamówić 4 pozycje. Raz w miesiącu pracownik biblioteki dostarczy wybrane książki i audiobooki, a także odbierze te już przeczytane. Wszystko z zachowaniem zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Aby skorzystać z usługi, która ma ruszyć jeszcze w marcu, wystarczy zadzwonić do MiPBP pod nr 44 632 28 71 i zgłosić taką chęć. Co ważne, jeśli osoba zainteresowana skorzystaniem z usługi nie jest jeszcze czytelnikiem biblioteki, podczas pierwszej wizyty domowej zostanie zapisana.

To nie jedyna dobra wiadomość dla belchatowian kochających czytać książki. Biblioteka wznawia bowiem swoje sobotnie dyżury. Teraz osoby, które nie mają możliwości aby skorzystać z zasobów placówki w dni robocze, będą mogły wypożyczyć i zwrócić woluminy także w soboty.



Zamówione woluminy zostaną dostarczone bezpośrednio do domu czytelnika

AP

Zrób mamie niespodziankę – napisz do niej list

Dawniej, kiedy nie było telefonów komórkowych, laptopów – pisało się listy... A słowa te nie były byle jakie. Każde z nich było odpowiednio wyważone, list po napisaniu czytało się po kilka razy, a nad jego treścią długo myślało. Teraz Miejskie Centrum Kultury proponuje powrócić do tej tradycji, tym bardziej, że jest ku temu okazja.

Mowa o obchodzonej w maju Dniu Mamy. Każdy może swojej mamie sprawić wyjątkowy prezent. Wystarczy napisać,

może nieco niemodny w XXI wieku, list i przekazać w nim wszystkie ciepłe słowa cisnące się na usta.

Inspiracją dla wszystkich pragnących w tym wyjątkowym dniu sprawić mamie wzruszający prezent, mogą być słowa Melchiora Wańkowicza: „Mama to miękkie ręce. Mama to melodyjny głos, to chuchanie na uderzone miejsce. Mama to samo dobro i sama przyjemność. Coś, co dobrze jest mieć w każdej chwili życia koło siebie,

dookoła siebie, gdzieś na horyzoncie”.

Najpiękniejsze listy zostaną zaprezentowane na facebookowym profilu MCK. Należy je przesyłać do końca marca na adres mck@mckbelchatow.pl, w tytule maila trzeba wpisać „List do mamy”. Warto dodać, że do listu można dołączyć także specjalną dedykację - wystarczy taką chęć zaznaczyć w treści zgłoszenia.

AP



Bełchatów ponownie będzie gospodarzem jednego z przystanków Lotto Triathlon Energy. To pełna sportowych emocji impreza, w której corocznie startuje tysiące zawodników – również bełchatowian. Zawody zaplanowane są na niedzielę, 18 lipca. Zapisy już trwają

W lipcu Triathlon Energy Bełchatów

Najpierw pływanie w zbiorniku Słok, później trasa rowerowa i bieg ulicami, którego meta zlokalizowana będzie w samym centrum Placu Narutowicza – tak wyglądać będzie bełchatowska odsłona Triathlon Energy. Impreza w naszym mieście odbędzie się już po raz szósty. W jej organizację tradycyjnie włączają się Miasto Bełchatów oraz Miejskie Centrum Sportu.

Podobnie, jak w latach poprzednich, i tym razem sportowcy będą mogli rywalizować zarówno indywidualnie, jak i w sztafecie. Przewidziane są trzy różne dystanse do wyboru. Pierwszy z nich to 1/8 IronMan, czyli 0,475 km pływania, 22,5 km jazdy na rowerze i 5,275 km biegu, drugi 1/4 IronMan - 0,95 km pływania, 45 km jazdy na rowerze, 10,55 km biegu, zaś trzeci 1/2 IronMan – tu pokonać trzeba 1,9 km pływania, 90 km jazdy na rowerze oraz 21,1 km biegu. Na podium znajdą się zawodnicy, którzy najszybciej poradzą sobie ze wszystkimi trzema dyscyplinami wliczając w to czas poświęcony na przebranie się.

- Organizatorzy cieszą się na ponowny przyjazd do Bełchatowa. Ich zdaniem jest to sprawdzone miejsce do rywalizacji, a co ważne lokalizacja również jest bardzo dobra, ponieważ dojazd z różnych stron Polski: Łodzi, Katowic, Warszawy, czy Wrocławia nie sprawia zawodnikom więk-



Triathloniści spotkają się w Bełchatowie już po raz szósty, fot. MCS Bełchatów

szych problemów – pisze na swojej stronie Miejskie Centrum Sportu.

Bełchatowskie zawody to jeden z pięciu przystanków Lotto Triathlon Energy 2021. Cykl ma wystartować 30 maja w Gniewinie. Kolejne zaplanowane są na 13 czerwca w Starogardzie Gdańskim, 18 lipca w Bełchatowie i 15 sierpnia w Chełmży. Finał tegorocznej edycji ma się odbyć

29 sierpnia w Mrągowie.

Zapisy już trwają. Aby dołączyć do startujących trzeba wejść na stronę timerecords.pl. Szczegółowe informacje wraz m.in. z programem imprezy, mapą tras, regulaminem dostępne są na stronie mcs.belchatow.pl oraz triathlonenergy.pl.

ADA

Ministerialna dotacja na „orlikowych” animatorów

Prawie 50 tys. zł pozyskało miasto na realizację projektu „Lokalny Animator Sportu”. Oznacza to, że cztery szkoły administrujące Orlikami, poniosą tylko 50 proc. kosztów związanych z wynagrodzeniem trenerów. Resztę sfinansuje Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

W ramach ministerialnego programu „Sport Wszystkich Dzieci”, którego częścią jest projekt „Lokalny Animator Sportu”, miasto złożyło cztery wnioski. Dotyczyły one Orlików przy SP nr 3, 5, 8 oraz nr 12. – Wszystkie uzyskały pozytywną ocenę formalną oraz odpowiednią liczbę punktów w ocenie merytorycznej. Bełchatów będzie więc jednym z miast, do którego trafi dotacja z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu – mówi Jakub Kołodziejczyk, dyrektor Wydziału Promocji Kultury i Sportu.

ADA



Orliki przy SP nr 3 to jeden z tych, który otrzymał dotację

Święcimy pokarmy, malujemy pisanki i zanosimy palemki do kościołów. Nie wyobrażamy sobie także Lanego Poniedziałku bez skropienia najbliższych choć kilkoma kroplami wody. Czy jednak pamiętamy o półpoście, leczniczych właściwościach bazi, święceniu ognia czy pogrzebie żuru i śledzia?

Tradycje wielkanocne dawniej i dziś

W każdym z zakątków Polski Wielkanoc jest kolorowa, wesoła i pełna tradycji. Wiele z nich nawiązuje do staroślawiańskich obrzędów, jednak każdy ma przede wszystkim przypominać o tym, co dla chrześcijan najważniejsze – zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. – Wielkanocne zwyczaje ludowe to część naszej tradycji, zarówno ogólnopolskiej, jak i tej regionalnej. Bez wątplenia pomagają zachować naszą tożsamość narodową, bo jak mówił święty Jan Paweł II, „Naród, który nie zna swojej przeszłości (...), nie buduje przyszłości”. Dlatego poznanie historii i symboliki starych obrzędów świątecznych a także ich kultywowanie, są tak istotne – tłumaczy dyrektor bełchatowskiego Muzeum Regionalnego Marek Tokarek.

Sięgnijmy zatem wstecz i sprawdźmy, jak to z Wielkanocą na bełchatowskich ziemiach było. Wszystko zaczynało się w Środę Popielcową, kiedy to na znak pokuty, umartwienia i postu posypywano głowy popiołem. Tego dnia po wsiach „obnoszono garnek z żurkiem”, natomiast w domach i karczmach „wieszano śledzia”, bo to właśnie te potrawy miały być głównym pożywieniem przez kolejnych czterdzieści dni. W regionie bełchatowskim w czasie Wielkiego Postu spożywano dwa posiłki: rano jadano kwas z kapusty, czasami z dodatkiem grzybów, natomiast wieczorem podawano chleb maczany w oleju siemiennym. Gotowano także ziemniaki w mundurkach, barszcz z suszonymi grzybami, zupy owocowe (np. jagodowe bądź gruszkowe). Na stołach często gościły także tzw. ślepe śledzie, czyli cebula zaparzana w wodzie ze śmietaną, mlekiem i ziemniakami.

Odpoczynkiem od czterdziestodniowych umartwień był 19 marca – dzień św. Józefa zwany „półpościem”. Tego dnia zewsząd słychać było drewniane kołatki bądź grzechotki, dziewczęta zaś liczyły na świadczące o zainteresowaniu kawalera pomalowanie klamek i szyb tłuszczem. Z kolei sześć dni później, 25 marca, na Święto Zwiastowania, w naszym regionie unosił się zapach pieczonego chleba i cia-



Tradycyjnie jaja zdobiono metodą batiku

sta drożdżowego. Źródła historyczne* podają, że chleb musiał być na zakwasie, jeśli zaś chodzi o kształt – była duża dowolność – zdarzały się serca, koszyczki, baba czy chłop.

Przed Wielkim Tygodniem w każdym gospodarstwie domowym rozpoczynały się świąteczne porządki. Sprzątano nie tylko dom, ale i całe obejścia. Bielono chałupy, na podwórzach rozsypywano świeży, żółty piasek, okna majono tatarakiem, a przy ganku wkopywano brzoźki.

Wielki Tydzień obfituje w tradycyjne obyczaje, i to od samej Niedzieli Palmowej zwanej także Kwietną lub, jak w regionie bełchatowskim, Wierzbną. Nazwa ta bez wątplenia związana jest z gałązką wierzbową, na której rozwinęły się już „bazy”. To właśnie z nich robiono palmy, które po poświęceniu w kościele wtykano w strzechę. Wierzono bowiem, że uchroni to domostwa przed uderzeniem pioruna, sama zaś palma będzie bronić czarownicom dostępu do domu. Popularny w naszym regionie był także obrzęd święcenia ognia w noc

z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek.

Wielka Sobota to ostatnie przygotowania do największych świąt chrześcijańskich. Od rana malowano jajka, a tradycyjnym dla okolic Bełchatowa barwnikiem były łupiny cebuli, rzadziej natomiast masy z rozgotowanego zielonego zboża. Co ważne, przed gotowaniem jaj w wywarze, wcześniej ozdabiane były one woskiem. Do zdobienia używano specjalnych patyczków lub nitki, którą odciskano wymyślne wzory. Jaja trafiały później do koszyczka, tzw. opałka, razem z chlebem własnego wypieku, kiebasą, solą, pieprzem i octem zabarwionym kroplą soku z buraka.

Samo świętowanie rozpoczynało się w Niedzielę Wielkanocną mszą rezurekcyjną. Nabożeństwa odprawiane były zazwyczaj o świcie, czyli ó rano. Po mszy rodziny siadały do świątecznego śniadania, na którym gościł żurek, a także wędliny, boczek i jajka ze święconki. Na obiad podawano kurę lub koguta, na deser zaś ciasto drożdżowe.

Ostatni dzień Wielkiej Nocy to obchodzono do dziś, szczególnie ku uciesze najmłodszych, Lany Poniedziałek i towarzyszący mu śmigus-dyngus. Dawniej wszyscy, oblewali się wodą, a wykorzystywali do tego wiadra, garnki lub drewniane dyngusówki. Obyczaj ten miał zapewnić tak potrzebne rolnikom opady deszczu, a młodym pannom, które były obficie oblewane, wróżyć szybkie zamążpójście.

Jak widać obrzędowość wielkanocna sprawia, że święta są radosne i kolorowe. - Tradycja pomaga nam na nowo odnaleźć zagubiony w natłoku spraw i obowiązków urok prawdziwych, tradycyjnych świąt. Bo Wielkanoc to nie tylko powód do gruntownego posprzątania i udekorowania domu czy przygotowania pysznych dań. To przede wszystkim okazja, by spędzić wyjątkowy czas z najbliższymi – dodaje dyrektor Marek Tokarek.

AP

*Materiały pochodzą z: A. Jedynak, E. Boruta, K. Oleksiewicz, Wielkanoc. Obrzędy, zwyczaje i wierzenia związane z okresem okotowielkanocnym w powiecie bełchatowskim na podstawie badań terenowych w wybranych miejscowościach, Muzeum Regionalne w Bełchatowie, Bełchatów 2007.

Rada Miejska w Bełchatowie

Kadencja 2018-2023



Piotr Wysocki
Przewodniczący
Rady Miejskiej



Grzegorz Muskała
Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej



Ewa Skorupa
Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej



Mateusz Broncel



Sebastian Brózda



Łukasz Cieślak



Katarzyna Giesko



Grzegorz Gryczka



Ireneusz Kępa



Paweł Koszek



Karol Kowalski



Włodzimierz Kuliński



Dariusz Lewandowski



Mirosław Mielus



Maria Motylska



Małgorzata Pagiela



Arkadiusz Roźniatowski



Marcin Rzepecki



Monika Selerowicz



Grzegorz Siedlecki



Krzysztof Wata



Michał Wyczachowski



Sławomir Załęczny